

Sygn. akt VUa 7/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Krzysztof Głowczyński

Sędziowie: SSO Andrzej Marek (spr.)

SSO Jacek Wilga

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z odwołania V. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 13 grudnia 2012 roku

sygn. akt IV U 300/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 28 sierpnia 2012 roku w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej V. L. zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 26 marca 2012 roku do 12 lipca 2012 roku.

Sąd wskazał, że z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, w szczególności z treści umowy o rozłożenie na raty należności z tytułu składek z dnia 18 maja 2012 roku wynika, że organ rentowy uznał istnienie między stronami stosunku ubezpieczeniowego w pełnym zakresie, czego dobitnym przykładem jest przyznanie ubezpieczonej ochrony ubezpieczeniowej, w postaci świadczeń z tytułu czasowej niezdolności do pracy, spowodowanej skutkami zdarzenia z dnia 13 marca 2012 roku. Podał, że z chwilą zawarcia układu ratalnego przez strony, ustalone zostały nowe terminy płatności składek na ubezpieczenie społeczne, powodujące odroczenie poprzednich terminów płatności. Ich wymagalność następuje zgodnie z harmonogramem wpłat składek zarówno z układu ratalnego, jak i składek bieżących. Sąd I instancji podkreślił, iż w dacie wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez ubezpieczoną, to jest 13.03.2012 r. nie zalegała ona z bieżącymi płatnościami składek na ubezpieczenie społeczne.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy wskazując, że zaskarża go w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej poprzez przyjęcie, iż powódka uzyskała prawo do zasiłku chorobowego „wypadkowego” za okres od 26.03. do 12.07.2012 roku.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawczyni w całości, ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kosztów postępowania za prowadzenie sprawy przed sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przepisy art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej stanowią, że osobom prowadzącym pozarolniczą działalność świadczenia (w tym zasiłek chorobowy) nie przysługują w razie wystąpienia w dniu wypadku lub w dniu złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z tytułu choroby zawodowej zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł do czasu spłaty całości zadłużenia, z zastrzeżeniem art. 47 ust. 3. Prawo do świadczeń przedawnia się, jeżeli zadłużenie, o którym mowa w ust. 2, nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej (ust. 3).

W świetle powyższego – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy - w przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy na dzień wypadku ubezpieczona zalegała w opłatach z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz czy istniejące na dzień wypadku zadłużenie uregulowała w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku.

Organ rentowy wskazywał, że na dzień wypadku wnioskodawczyni posiadała zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia i że układ ratalny nie jest przez ubezpieczoną realizowany w całości zgodnie z postanowieniami tej umowy, natomiast wnioskodawczyni podnosiła, że na dzień wypadku nie posiadała zaległości, a swoje zobowiązania reguluje terminowo. Sąd I instancji nie przeprowadził w tym zakresie wyczerpującego postępowania dowodowego. Nadto organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie podniósł, iż na dzień 17 października 2012 roku ubezpieczona zalegała z zapłatą składek na ubezpieczenia społeczne za wrzesień 2012 r. w kwocie 2.110,38 zł. Dodatkowo podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym wnioskodawczyni podniosła, że zawarty układ ratalny dotyczył tylko należności z tytułu składek za pracowników, gdyż warunkiem zawarcia umowy w tym przedmiocie było uregulowanie składek na własne ubezpieczenie przez prowadzącą działalność pozarolniczą. Z przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego, w szczególności ze zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów nie wynikają okoliczności, które mają istotne znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy. W szczególności nie zostało ustalone, czy zaległości z tytułu składek będące przedmiotem układu ratalnego dotyczą wnioskodawczyni, czy jej pracowników (nie wynika to z treści umowy z dnia 18.05.2012r.), czy w ogóle istniały zaległości, a jeśli tak, to czy istniały one w dacie wypadku, czy powstały po dniu 13 marca 2012 roku. Ponadto zwrócić należy uwagę, że w świetle cytowanych przez organ rentowy w apelacji orzeczeń Sądu Najwyższego termin przedawnienia przewidziany w art. 6 ust. 3 ustawy ulega zawieszeniu w związku z zawartą przez strony na podstawie art. 29 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych umową o rozłożenie na raty należności z tytułu składek i biegnie na nowo od dnia uregulowania przez wnioskodawcę zaległości składkowych. Zatem dopiero wywiązanie się z umowy ratalnej, obejmującej zaległe na dzień wypadku składki, wywołuje taki stan rzeczy, jakby w chwili zdarzenia wypadkowego zadłużenia w ogóle nie było. Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że zaległości objęte układem ratalnym winny być spłacone do dnia 20.08.2013r. Istnieje przy tym problem w sytuacji, gdy układ zostanie zerwany, a zapłacona kwota przekracza wysokość niedoboru, co ma miejsce w sytuacji, gdy objęta układem zaległość jest większa niż kwota zadłużenia istniejącego w dacie wypadku. W tym kontekście należałoby ocenić, czy roszczenie wnioskodawczyni o wyrównanie (podwyższenie) kwoty zasiłku (do 100%) nie jest przedwczesne, gdyż dopiero w momencie uznania, że układ został zrealizowany i przyjęcia w konsekwencji, że na dzień wypadku zaległości nie istniały.

Powyższe wątpliwości nie pozwalają na merytoryczne rozpoznanie sprawy na tym etapie postępowania i z tych względów na podstawie art. 386 § 4 kpc zaskarżony wyrok został uchylony, a sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji powinien zbadać, czy wnioskodawczyni posiadała zaległości z tytułu składek, czy istniały one w dacie wypadku, czy też powstały później. W sytuacji istnienia zadłużenia, powinien ustalić, z jakiego tytułu one istnieją, szczególnie w odniesieniu do zaległości z tytułu składek, które wnioskodawczyni opłaca za siebie jako za osobę prowadzącą działalność pozarolniczą, w tym na ubezpieczenie chorobowe. Czy są to zaległości z tytułu ubezpieczeń osoby prowadzącej działalność pozarolniczą, czy też z tytułu składek za pracowników. Wyjaśnienia wymaga również zarzut organu rentowego odnośnie istnienia zaległości za miesiąc wrzesień 2012r. w kwocie ponad 2.000zł, co – w kontekście ustalenia, że zaległości objęte układem ratalnym winny być spłacone do dnia 20.08.2013r. - ma znaczenie dla kwestii realizacji przez wnioskodawczynię układu ratalnego, a w konsekwencji dla przyjęcia, że należności zostały uregulowane w terminie określonym w przepisie art. 6 ust. ustawy wypadkowej.